

ARTYKUŁY

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym
PL ISSN 1643-8191, t. 31 (4)/2014, s. 73–86



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2014.058>

EMILIE CHAMPION
(Bordeaux)

Marszałek księżę de Richelieu jako postać literatury libertyńskiej

Znamy kilka powodów, dla których marszałka księcia de Richelieu, stryjecznego prawnuka słynnego kardynała, nazwać możemy postacią „niezwykłą”¹. Urodzony w 1696 roku w rodzinie de Vignerot du Plessis, zaliczony do *noblesse de talents*², poświęcił życie służbie królowi i Francji. Służbie w dosłownym znaczeniu, a to przez otrzymany w 1744 roku z rąk Ludwika XV zaszczytny urząd „pierwszego szlachcica komnaty” (*premier Gentilhomme de la Chambre*), którego zadaniem było służenie królowi i organizacja dworskich rozrywek³. Monarsze służył też reprezentując go dwukrotnie jako ambasador na obcych dworach: w naznaczonych napięciem latach 1725–1728 w Wiedniu oraz w 1747 roku w Dreźnie, gdzie uzyskał

¹ [M.-M.] Bombelles, *Journal du marquis de Bombelles*, ed. Jean Grassion, Frans Durif, Genève 1977, vol. 1, s. 209.

² J.-P. Labatut, *Les noblesses européennes de la fin du XV^e siècle à la fin du XVIII^e siècle*, Paris 1978, s. 51.

³ Ewolucję dworu w ciągu XVIII stulecia przestudiował szczegółowo J.-F. Solnon, *La cour de France*, Paris 1987.

zgodę na małżeństwo delfina z Marią-Józefą Saską. Króla reprezentował także, choć w innej skali, jako gubernator Gujenny; realizacji tego zadania poświęcił się szczególnie po zakończeniu kariery wojskowej w 1758 roku. W ciągu 45 lat służby wojskowej (1712–1757) brał udział w największych europejskich konfliktach, a historia zapamiętała jego udział w bitwach pod Dettingen (1743), a zwłaszcza Fontenoy (1745) i obrony Genui (1747), co przywiodło go w tymże 1747 roku do marszałkowskiej buławy. W czasie wojny siedmioletniej doszło jeszcze wyrzucenie Anglików z Minorki (1756), a potem kampania hanowerska, tyleż nieszczęśliwa, co dla księcia ważna, oskarżono go bowiem o morze rabunków i gwałtów popełnionych przez źle zaopatrzoną francuską armię.

Bogata, wielokierunkowa kariera księcia de Richelieu przyćmiona została jednak przez sławę libertyna, o czym świadczą wydane tuż po śmierci (1788 roku) bohatera apokryficzne pamiętniki oraz skandalizująca na tamte czasy opowieść o jego prywatnym życiu⁴. Tę samą tendencję widzimy w kilku najważniejszych biografjach księcia⁵. Wielki, wpływowy arystokrata został w oczach historii głównie bohaterem skandalizującej literatury. Jak bowiem trafnie zauważył Michel Delon: „marszałek de Richelieu już za życia, a jeszcze bardziej po śmierci, stał się bohaterem literackim”⁶.

Zastanawiając się nad obrazem księcia uwodziciela (zresztą trzykrotnie żonatego, w tym pierwszy raz pod przymusem), zadajemy sobie pytanie, czy mógł inspirować inne postacie niż właśnie libertynów? Literatura zilustrowała bowiem trzy zasadnicze stadia życia libertyna, a Richelieu znalazł w pełni wszystkich. Jego młodość przypomina tę, którą Cherubinowi dał Beaumarchais a Faublasowi – Louvet de Couvray. Później, jako wzo-

⁴ Wydane już w 1790 r. *Mémoires du maréchal duc de Richelieu* napisał książd Giraud-Soulavie; nie znamy autora opublikowanego rok później dzieła *Vie privée du maréchal de Richelieu*, choć pochodził na pewno z wersalskich kręgów.

⁵ Najbardziej znane: C.-C. de Rulhière, *Anecdotes sur le maréchal de Richelieu*, Paris 1993; P. d'Estrée, *Le Maréchal de Richelieu, 1696–1788, d'après les Mémoires contemporains et des documents inédits*, Paris 1917; P. Reboux, *Les conquêtes d'amour et de gloire du Maréchal duc de Richelieu*, Paris 1929; M. Politzer, *Le Maréchal galant, Louis-François-Armand duc de Richelieu*, Paris 1952; J. Levron, *Un libertin fastueux, le Maréchal de Richelieu*, Paris 1971; D. Labarre de Raillcourt, *Richelieu, le Maréchal libertin*, Paris 1991.

⁶ M. Delon, *Le savoir-vivre libertin*, Paris 2004, s. 59.

rzec libertyna w apogeum swej sztuki, książę zainspiruje postać Richarda Lovelace'a z angielskiej opowieści Richardsona, a zwłaszcza rozślawnionego sukcesem *Niebezpiecznych związków* wicehrabiego de Valmont pióra Choderlosa de Laclos. W schyłkowej fazie życia będzie literackim wzorcem libertynów postarzałych, a potem upadłych. Tak jak Selim z *Niedyskretnych klejnotów* Diderota⁷.

1. Przebudzenie Don Juana

a) Światowe początki mężczyzny-dziecka

„Pierwsze boje” ks. de Richelieu (był jeszcze wówczas księciem de Fronsac) stały się kanwą dla wielu autorów⁸. Jego nazwisko stworzy nawet całą onomastykę, a „Versac” dziwnie kojarzyć się będzie z Fronsac. Bohaterowie obdarzeni są podobnym charakterem jak młody książę i mają wszystko, by stać się doskonałymi libertynami.

Fronsac został przedstawiony na dworze w 1710 roku jako czternastolatek, w wieku, w którym przystojny nastolatek, wciąż jeszcze ciut po dziecięcemu wstydlivy i radosny, zyskał już trochę męskiej odwagi. Książę de Saint-Simon pisze, że „mały książę de Fronsac [...] został niebawem ulubieńcem dworu”. Podkreślano jego młodziutki wiek, zaakcentowany jeszcze niewysokim wzrostem i smukłą sylwetką. 12 stycznia 1711 roku pani de Maintenon notowała – z lekkim błędem w kwestii wieku – „ma szesnaście lat, a wygląda na dwanaście”⁹.

⁷ Cyt. za: P. A. C. de Beaumarchais, *Wesele Figara*, tł. T. Boy-Żeleński, Kraków 2003 (przyp. tłum.); J.-B. L. de Couvray, *Les amours du chevalier de Faublas*, 1787–90, Paris 1884; S. Richardson, *Lettres anglaises ou Histoire de Miss Clarisse Harlove*, Paris 1999; P. Choderlos de Laclos, *Les liaisons dangereuses*, Genève 1784; D. Diderot, *Œuvres philosophiques de M. Diderot, Les Bijoux indiscrets*, Amsterdam 1772, s. 293.

⁸ Wspomnijmy J.-F. Bayarda i Ph.-F. Dumanoira, *Les premières armes de Richelieu*, Paris 1839.

⁹ A. Geffroy, *Madame de Maintenon d'après sa correspondance authentique*, Paris 1887, vol. 1, s. 270.

Dwie postacie literackie – Cherubin i Faublas – wchodzą w dworski świat w tym samym wieku co Fronsac. Beaumarchais opisuje swego bohatera jako „pazika [...] kochanego przez wszystkich, żywego, psotnego i postrzelonego, jak wszystkie dzieci bystre” w wieku trzynastu–czternastu lat¹⁰.

Poza młodością Fronsac ma jeszcze jeden zasadniczy atut, by spodobać się na dworze: urodę. Saint-Simon zanotował, że „mały książę de Fronsac był cielesnie i umysłowo najpiękniejszym stworzeniem jakie można zobaczyć. [...] Jego figura zachwycała damy”¹¹. Urodę tę wielu autorów kojarzyło wręcz z kobiecością. Faublasa i Cherubina przebrali autorzy za kobiety, a przecież i w tym przebraniu byli piękni. Na widok Cherubina Zuzanna krzyczy: „Patrzcie mi tego hultaja, jak mu do twarzy za dziewczynę! Zazdrosna jestem, doprawdy! Słuchaj, przestaniesz być taki ładny?”¹².

Beaumarchais radził zresztą, by rolę odgrywała „jedynie młoda i ładna kobieta” dla tej postaci bowiem „nie mamy w teatrach bardzo młodego człowieka dość wyrobionego, aby odczuć jej wszystkie finezje”¹³. Saint-Simon użył zaś terminu „stworzenie” dla obrazu młodego księcia. Także inne opisy Fronsaca pełne są uwag o niemal kobiecej urodzie i jej atrybutach, np. pięknych włosach i „najpiękniejszej talii na świecie”¹⁴. Wiele nam też mówi opis Versaca pod piórem Crébillona:

...miał piękną nogę i umiał ją pokazać; śmiał się tak często jak mógł, by pokazać zęby; przybierał wreszcie najbardziej zdecydowane pozy – te które pozwalają najlepiej pokazać talię...¹⁵.

Ze wszystkich wymienionych powodów, na dworze postarzałego Ludwika XIV, Fronsac zbierał podobne opinie, tak jak Cherubin „kochany przez wszystkich” w dziele Beaumarchais. I owi „wszyscy” wiele mu wyba-

¹⁰ P. A. C. de Beaumarchais, op. cit., s. 218.

¹¹ [L.] Saint-Simon, *Mémoires complets et authentiques du duc de Saint-Simon sur le siècle de Louis XIV et la Régence*, vol. 15, Paris 1840, s. 185.

¹² P. A. C. de Beaumarchais, op. cit., s. 72.

¹³ Ibidem, s. 24.

¹⁴ A. Geffroy, op. cit., t. 1, s. 270.

¹⁵ Crébillon syn, *Les égarements du cœur et de l'esprit*, Maestricht 1779, s. 159.

czali. A skutki nierozwagi młodego książątka mogły być dlań przykre, tak jak w scenie ze swą matką chrzestną, księżną Burgundii: „pewnego dnia, gdy asystował podczas toalety księżnej, wyproszone wszystkich mężczyzn, by mogła się przebrać; on schował się za parawanem i widział wszystko to, co chciano przed nim ukryć...”¹⁶.

Młody libertyn ma już wiele atutów dających nadzieję na świetną przyszłość, lecz jest wciąż zbyt młody, by brać go serio. Jest jeszcze „libertynem naiwnym”¹⁷, którego jedynym celem jest rozkosz, bez żadnej perversji. Zdolny jest nawet podtrzymywać platoniczną miłość z kobietą. Cherubin czuje wielki podziw dla mężatki o wysokim statusie, postawionej na piedestale i niedostępnej. A ich relacja przypomina to, co łączyło Fronsaca z księżną Burgundii, żoną delfina i matką przyszłego Ludwika XV. Cherubin, choć jest libertynem, zdolny jest też do wzniosłej miłości, wszak jego twórca dał mu anielską niewinność ukrytą pod imieniem Cherubina. I w nim i wielu podobnych, dworskich „cherubinach” nie ma jeszcze perversji, która zdaje pojawić się dopiero w kontakcie ze światem.

b) W kontakcie ze światem, rozpusta i cierpienie.

Versac, który w literaturze odgrywa podobną rolę nauczyciela libertynów¹⁸ co książę de Richelieu na wersalskim dworze, mówi do młodego Meilcourta:

Błędem byłoby uwierzyć, że można w świecie utrzymać tę niewinność obyczajów, którą mamy zazwyczaj wchodząc doń [...] serce i rozum muszą się tu rozpuścić¹⁹.

Najlepszym przykładem owej zmiany stanu jest Faublas, młody prowincjusz, całkiem niewinny aż do pierwszego paryskiego balu. Spotkał

¹⁶ C.-C. de Rulhière, op. cit., s. 9.

¹⁷ C. Cazenobe, *Le système du libertinage de Crébillon à Laclous*, Oxford 1991, s. 2.

¹⁸ J. Garagnon, *Le maître à penser Versac, ou les égarements philosophiques*, [w:] *Les paradoxes du romancier: les Égarements de Crébillon*, éd. P. Réat, Grenoble 1975, s. 129–49.

¹⁹ Crébillon syn, *Les égarements...*, s. 504.

tam bowiem libertyna, który wprowadził go w życie pełne przyjemności. Jedynym sposobem, by zostać prawdziwym libertynem było „staranne studiowanie tonu świata”²⁰, w którym młodzieniec znalazł się zgodnie ze swą społeczną rangą.

Nieznajomość owego świata może nieść przykre konsekwencje dla naiwnego młodzieńca. Kombinacja jego atutów: urody, młodości oraz ignorancji środowiska, w jakim przyszło mu debiutować, czyni go ofiarą kobiet i „starych wyjadaczy”. Cherubina użyto ze względu na jego kobiecą urodę. Hrabina gra z nim, zachowuje jednak dystans, lokując go w niższej od niej pozycji. Książę de Richelieu nie był nigdy młodzieńcem „użytym” przez kobiety. A jednak tak właśnie przedstawił go w 1839 roku Alexandre Dumas w swej *Mademoiselle de Belle-Isle*²¹. Młody Richelieu (akcję sztuki osadził autor w 1726 roku) staje się zabawką kobiet, choć to on myślał, że je zdradza. Mając nadzieję na noc z młodą prowincjuską, spędza ją z inną damą, nie zdając sobie sprawy z podstępu.

Postać literacka zbudowana wokół księcia de Fronsac to oczywiście piękny, młody libertyn żyjący w poszukiwaniu przyjemności. Jednak autorzy przypisują mu ton niewinności, której ich model nigdy naprawdę nie miał; jak pisał Paul d’Estrée „o ile mógł, tak jak Cherubin u Beaumarchais, śpiewać «miałem ci ja matkę chrzestną», nigdy nie miał niewinności pazika”²².

Sam Beaumarchais przyznał, że przypisawszy młodemu paziowi „żywy i gorący charakter”, nie uważał za właściwe pokazać go w wieku młodzieńczym, jako że Cherubin „może nie jest już dzieckiem, ale nie jest jeszcze mężczyzną”²³. Jako osiemnastolatek byłby już bowiem uosobieniem libertyna heroicznego, w apogeum libertyńskiej kariery. Colette Cazenobe cytuje kilku libertynów heroicznych: Mazulhima z *Sofy* Crébillona,

²⁰ Ibidem, s. 271.

²¹ A. Dumas, *Mademoiselle de Belle-Isle*, Bruxelles 1839. Po polsku sztuka ta, jako *Panna de Belle Isle* (1839), wystawiona została w 1840 r. (przyp. tłum.). Richelieu zainspirował także dwie inne sztuki Dumasa: *Le chevalier d’Harmental*, osnutą wokół zawiązanego w 1718 r. przez hiszpańskiego posła Cellemare, a z jego udziałem, oraz *Le verrou de la reine*, w której Richelieu przywraca życie na smutnym dworze godząc króla z królową.

²² P. d’Estrée, op. cit., s. 7.

²³ P. A. C. de Beaumarchais, op. cit., s. 218.

de Versaca, Lovelace'a i wreszcie najdoskonalszy typ libertyńskiej literatury – de Valmonta, ulepionego z obserwacji Choderlosa de Laclos²⁴. Wszystkie te postacie zbudowano wokół osoby i postępków marszałka księcia de Richelieu.

2. Libertyn heroiczny

Ze swym wysokim urodzeniem połączył najprzyjemniejszy umysł i najbardziej uwodzicielską figurę. Uwielbiały go kobiety, które zdradzał i ranił bez ustanku; próżny, władczy, nierozważny, najbardziej śmiały panek, jakiego dotąd widziano; być może te same wady czyniły go kobietom jeszcze droższym [...]. Niewielu jednak chciało go naśladować [...], wydawało się, że ta szczęśliwa impertynencja była darem natury i tylko jemu mogła być właściwa²⁵.

Powyższa charakterystyka Versaca mogłaby doskonale pasować do młodego księcia de Richelieu. Aluzje do jego postaci były zresztą w dziełach młodszego Crébillona na tyle oczywiste, że po publikacji *Sofy* w 1742 roku, Richelieu doprowadził do wygnania autora z Paryża; prawda, okazało się krótkotrwałe²⁶. „Revue de Paris” z 26 czerwca 1759 roku podkreślał *explicito* więzi z *Sofą*: „Mazulhim to Richelieu, a szyderca Nassès, to książę de Nivernais”²⁷.

a) „Zbłądzenia serca i umysłu”

Choć doświadczony libertyn staje się okrutny, paradoksalnie budzi podziw otoczenia. Dualizm ten wyraża Meilcour, mówiąc o de Versacu: „Zbudowany przeze mnie obraz tego wielkiego człowieka uzasadniał me obawy”²⁸. Richelieu też budził na dworze podwójne skojarzenia. Nawet

²⁴ C. Cazenobe, op. cit., s. 8.

²⁵ Crébillon syn, *Les égarements...*, s. 108–110.

²⁶ H. G. Funke, *Crébillon fils moraliste et critique de la société*, Heidelberg 1972.

²⁷ B. N. F., *Le revue de Paris*, 41^e année, Février-mars 1934, Tome II, s. 871.

²⁸ Crébillon syn, op. cit., s. 157.

jeśli świadectwo prezydenta de Hénault pobrzmiewa w gruncie rzeczy podziwem, jaki żywił dla księcia: „ten najznamienitszy w całym stuleciu uwodziciel był prawdziwym pogromcą kobiet, do tego stopnia, że zauważano głównie te, które mu się oparły...”²⁹.

Podobni księciu libertyni fascynowali manierami i elegancją. Stroje noszone przez Lovelace’a, by uwieść Clarissę i których „połysek był zarazem bronią jak zbroją”³⁰, każą wspomnieć ubranie de Richelieu podczas jego wizyty w paryskim Parlamencie w marcu 1721 roku.

Całe ubranie, płaszcz i pludry księcia uszyte były z bardzo bogatej materii, kosztującej 260 liwrow za łokieć. Przypominał Amora. Nikt dalej od niego nie posunął się na dworze w przepychu i dobrym guście w sprawach ubioru,

notował świadek tamtej wizyty³¹.

Pycha i pewność siebie libertyna sprawiała, że nie potrafił naprawdę kochać. Dowód na to znajdujemy choćby w zachowanej na Sorbonie miłośnej korespondencji księcia. „Powiem Panu także o ludziach, którzy w konwersacji wciąż i bez przerwy mawiają mi, żeś nie jest zdolny do miłości”, pisała doń księżna Bournonville³².

Podobnie widział to Crébillon: w *Sofie* Mazulhim wydaje się szczerze oddany swej kochance do tego stopnia, że dopada go impotencja, gdy czuje, że jest nieszczęśliwa. Nie przeszkadza mu to jednak, w tym samym czasie, zaspokajając innej kobiety.

Świadomość uwielbienia wytwarza u ogniskującego spojrzenia i uczucia libertyna swoiste okrucieństwo, które zmaterializowało się w niewątpliwej przemocy zadanej kochankom przez Lovelace’a oraz de Valmonta³³. Paralela z księciem de Richelieu jest, raz jeszcze, oczywista. Jego romans

²⁹ C.-J.-F. Hénault, *Mémoires du président Hénault*, Paris 1855, s. 105.

³⁰ C. Cazenobe, op. cit., s. 192.

³¹ M. Marais, *Journal et mémoires de M. Marais, avocat au Parlement de Paris, sur la régence et le règne de Louis XV (1715–1737)*, Paris 1864, vol. 2, s. 101.

³² Bibliothèque de la Sorbonne., Victor Cousin, Fonds Richelieu, vol. 23, *Lettres galantes*, k. 72.

³³ Na temat gwałtu w XVIII w. ważne studium napisał S. Jahan: *Le corps des Lumières : Émancipation ou nouvelles servitudes ?*, Paris 2006.

z panią Michelin, żoną tapicera, stał się ponoć literackim „mięsem” dla Samuela Richardsona, tworzącego postać Lovelace’a. Co zresztą świadczy dobitnie o wpływach i reputacji księcia za kanałem La Manche... Podobnie zresztą jak w Hiszpanii, o czym świadczy adaptacja sztuki Duvala przez Manuela Tamayo y Bausa³⁴. Tak jak jego literackie *alter ego*, Richelieu uwiódł młodą, piękną i bardzo pobożną mężatkę. Znudzony, porzucił ją, skazując na śmierć.

Co za odwrócenie ról w porównaniu z czasami libertyna naiwnego! Ogłoszone światu w 1839 roku przez Bayarda i Dumanoira *Pierwsze boje księcia de Richelieu* opowiadać będą przecież o zmuszonym do małżeństwa młodym księciu, który odmówi pożycia z żoną, narzucając własne zasady³⁵.

b) Przyuczenie do libertynizmu

Richelieu słynął ze znakomitego opanowania zasad panujących na dworze i w salonach. Także libertyn pragnący podbojów i uznania musiał władać doskonale kilkoma elementami światowego życia, maskami oraz słowem. Libertynizm jest bowiem sztuką na wskroś elitarną i graną jedynie w „niezwykle wysokim towarzystwie”³⁶.

Versac tłumaczy Meilcourowi, że jego jedyną zasługą jest zrozumienie, iż w towarzystwie należy zawsze ukrywać prawdziwe uczucia. Libertyn jest aktorem bez przerwy stojącym na scenie. Zdaniem wszystkich współ-

³⁴ M. Tamayo y Baus, *Una aventura de Richelieu*, Madrid 1851; M. Duval, *La jeunesse de Richelieu ou le Lovelace français*, Paris 1796. Hiszpańska wersja mocno czerpie z dzieła Duvala, ale jest znacznie mniej dosłowna; obu poświęciła badania C. Vilvandre de Sousa : *Alexandre Duval et la comédie de mœurs : La jeunesse de Richelieu, un conflit de classes*, „Anales de Filologia Francesa” 2008, n° 16.

³⁵ J.-F. Bayard, Ph.-F. Dumanoir, op. cit.

³⁶ J.-C. Laveaux, *The life of Frederic the second, king of Prussia*, London 1789, vol. 2, part 1, s. 168. Angielski autor daje nam cytat wspierający tę tezę: *The Duke de Rich. who issued such commands, was deemed one of the most polished noblemen of the court...*, co możemy przetłumaczyć jako: „ks. de Richelieu, który złożył kilka zamówień, uważany był za jednego z najznamienszych arystokratów dworu...”. Zob. także: *Le libertinage et l'histoire : politique de la séduction à la fin de l'Ancien Régime*, ed. S. Genand, Oxford 2005, *SVEC* 2005 : 11, s. 2.

czesnych, ksiązę de Richelieu umiał reżyserować samego siebie i błyszczał aktorskim talentem, co brało się ze znajomości świata. A światek Wersalu miał specyficzny język i „ton”, w którym ksiązę osiągnął mistrzostwo³⁷. Tak właśnie widział to Dumas, gdy malując wracającego z wojny Richelieu każe mu ostrzec pannę de Charolais: „Od roku przywykłem, że patrzą na mnie tylko Niemcy. Co dało mi wygląd niezdary i prowincjusza”³⁸.

Markiz d'Argenson przypominał też inne ważne zadanie libertyna. Wiedzę nabytą drogą obserwacji i doświadczenia, winien on przekazać młodszemu, stając się prawdziwym „nauczycielem rozkoszy”³⁹.

3. *Koniec pewnego panowania*

Starzejąc się, libertyn traci wdzięki i przestaje żyć w harmonii z otoczeniem. Ukształtowane na dworze Ludwika XIV maniere i zasady marszałka de Richelieu stały się śmieszne na dworze Ludwika XVI. Drogę do piekła odbył on w kilku etapach.

a) *Zapowiedź upadku*

Postacią, która w XVIII-wiecznej literaturze najlepiej oddaje libertyna postarzałego, lecz „uchronionego przed zgrzybiałością”, gdyż wciąż seksualnie aktywnego, jest Selim z *Niedyskretnych klejnotów* Diderota. Choć

doszedł już sześćdziesięciu lat i od wczesnego wieku dawał upust skłonności do uciech, krzepkie ciało i dbałość o zdrowie uchroniły go przed zgrzybiałością. Szlachetny wygląd, swobodne maniere, urzekająca mowa, gruntowna znajomość wielkiego świata, oparta na długoletnim doświadczeniu, zręczne podejście do osób płci nadobnej — wszystko to

³⁷ J.-F. Solnon, op. cit., s. 249; uwiedziony elokwencją księcia, markiz d'Argenson pisał, że de Richelieu miał „to co najważniejsze dla ministra, a co nazywa się *ton*”; [R. L.] d'Argenson, *Journal et Mémoires du marquis d'Argenson*, Paris 1864, vol. 2, s. 371.

³⁸ A. Dumas, *Le verrou de la Reine*, [w:] *Théâtre complet*, Paris 1874–1883, vol. 21, s. 6.

³⁹ [R. L.] d'Argenson, op. cit., t. 2, s. 266.

sprawiło, że uważano go na dworze za człowieka, do którego każdy chce być podobny; ale też naśladowanie go na nic się zdawało, gdy brakło przymiotów i talentów, którymi się wyróżniał⁴⁰.

Podobnie jak starzejący się de Richelieu, zadowala się jednym tylko romansem, lecz szczyścić się może kochanką piękną i dużo młodszą. Gdy księżę miał lat 47, jego metresa, pani de la Pouplinière, była o 17 lat młodsza. To także tytuł do chwały dla mężczyzn zachowujących wciąż coś z całościowej próżności. O ile jednak podstarzały libertyn wzbudza wciąż podziw, to nie za to, kim jest, lecz za to, kim był i wciąż usiłuje być. Hrabia d'Hézacques przyznał, że odwiedzał marszałka dopiero w starości, ale podziwiał w nim „prawdziwy, naznaczony szlachetnością i wielkością model dawnych wielkich panów [...] dający przykład uprzejmości i wdzięku”⁴¹. Diderot ukazuje znakomicie związek między podziwem dla starego Selima, a przeszłością:

Są [...] ludzie, którym ich zalety otwierają wszystkie drzwi; którzy, dzięki wdzięcznej fizjonomii i lekkości dowcipu, są w młodości ulubieńcami kobiet, a za starych lat zyskują szacunek, ponieważ umiając łączyć przyjemność z obowiązkami wyróżnili się w kwiecie wieku zasługami dla państwa; słowem, ludzie, którzy w każdym czasie są ozdobą towarzystwa⁴².

Jednak, mimo wszystko, starzejący się libertyn traci zdolność do utrzymania formy i niezbędnych na dworze pozorów.

⁴⁰ Postaci tej poświęcił studium P. Hoffmann, *Signification du personnage de Sélim dans les Bijoux indiscrets*, [w:] „Diderot Studies” 1995, vol. 26, s. 171–183; cyt. za: D. Diderot, *Niedyskretne klejnoty*, tłum. Andrzej Siemek, Warszawa 1992, s. 154.

⁴¹ F. Comte de France d'Hézacques, *Souvenirs d'un page de la Cour de Louis XVI*, Paris 1998, s. 98.

⁴² D. Diderot, *Niedyskretne...*, s. 170.

b) Łatwa ofiara

Z wiekiem stanowiące o sile libertyna wdzięki zdają się gasnąć, co tłumaczy klęskę poniesioną przez Versaca (a przecież nigdy nie zaznał wcześniej odmowy!) w podejściu młodej Hortense de Thévillle. Selim żyje z lękiem przed zdradą kochanki:

Zali nie jestem pewien miłości Fulwii?... Przecież tylko mną jest zajęta,
i jeśli jej klejnot coś powie, to tylko o mnie... Lecz gdyby zdrajca!⁴³

Wykrzyknik podkreśla jeszcze niepokój bohatera. Co za (znów) odwrócenie ról...

Z czasem, poza zdradą, stary libertyn przeżyć musi jeszcze okrucieństwo kochanki. W scenie wyznania Fluwia oskarża Selima, że wziął ją na metresę choć jest „zmęczony, niedołączny, już od dawna niezdolny przywiązać do siebie ładną i bystrą niewiastę...”⁴⁴. Upadek libertyna jest nieunikniony i musi zakończyć się wygaśnięciem życia seksualnego. Tak jak u wiekowego księcia w wydanych na 7 lat przed śmiercią de Richelieu *Dzwonkach* Guillarda de Servigné⁴⁵. Marszałek utożsamiał się ze starym perwersyjnym rozpustnikiem, organizującym posiłki i przyjęcia pod hasłem rozkoszy. Książę z *Dzwonków* to stary libertyn „w całym życiu niewolnik rozkoszy”⁴⁶, któremu jednak pod ciężarem lat wygasły wszelkie pragnienia. W zamian za gościnę, rankiem wymaga tylko szczegółowych opowieści o nocnych czynach goszczonemu za stołem towarzystwa.

Starzejący się libertyn staje się często przedmiotem kpín. O ile marszałka oskarżano dawniej o doprowadzenie do rozpaczyny i śmierci pięknej pani Michelin, na starość sam stał się ofiarą sprytniejszej od siebie kobiety. Pani de Saint-Vincent uwiodła go, wykorzystała wpływy i podpisa na zakup mebli, ubrań i wzięcia wielu pożyczek. Otrzeźwiony, de Richelieu

⁴³ Ibidem, s. 170.

⁴⁴ Ibidem, s. 172.

⁴⁵ J.-B. Guillard de Servigné, *Les sonnettes ou Mémoires de M. le marquis D****, Londres 1781, s. 82.

⁴⁶ Ibidem, s. 82.

wytoczył jej proces, który stał się pośmiewiskiem Wersalu. Wydarzenia te Mary-Lafon opisał w 1865 roku w dziele *Les dernières armes de Richelieu* [*Ostatnie boje de Richelieu* – przyp. tłum.], przewrotnie nawiązując do wystawionego ćwierć wieku wcześniej wodewilu *Pierwsze boje de Richelieu* Bayarda i Dumanoira⁴⁷.

I tak od libertyna kochanego za anielski wygląd, przez libertyna podziwianego i budzącego lęk, doszliśmy do libertyna zdradzonego i wysznanego. Schematu tego zaznał de Richelieu na własnej skórze, a każdy etap jego życia dał narodziny postaciom francuskiej (i nie tylko!) literatury. Wszystkie one mają cechy lub przygody wspólne z marszałkiem, choć nie są z nim zupełnie tożsame. W sposób syntetyczny notujemy, że opisują one znakomicie trzy fazy „kariery” światowca, których de Richelieu był modelowym ucieleśnieniem. Podobieństwa między jego losem a osiemnastowiecznymi postaciami literackimi widać zwłaszcza przy analizie ich historii miłosnych, łączących naiwność, okrucieństwo i zdradę. I choć nie zawsze marszałek książę jest bezpośrednim bohaterem, jak w sztukach Aleksandra Dumasa, w literaturze swego wieku odgrywa rolę pośredniej inspiracji dla twórców dzieł libertyńskich. A stąd ryzyko, że „postać zbeletryzowana” przesłoni osobę historyczną, której życie daleko wykroczyło poza libertyńskie uciechy i klęski.

Gdy 92-letni książę umierał 8 sierpnia 1788 roku przy paryskiej rue Neuve-Saint-Augustin⁴⁸, kończyła się cała epoka. Zapamiętały później rojalista, markiz de la Maisonfort znakomicie uchwycił okoliczności tej śmierci:

Niedawno zmarł marszałek de Richelieu. Ten starzec, któremu za panowania Ludwika XV przyszło przedłużyć resztki panowania Ludwika XIV i połączyć swą osobą obie epoki, zakończył wspaniałą karierę. [...] Z ludzi jego klasy i czasów pozostał tylko marszałek de Biron⁴⁹. Zmarł on 6 grudnia 1788 roku⁵⁰, a jego śmierć była prawdziwym nieszczęściem.

⁴⁷ *Les Dernières armes de Richelieu. Madame de Saint-Vincent*, Paris 1865.

⁴⁸ Dokumenty dotyczące zgonu i pogrzebu (w kościele Sorbony!) znajdują się w paryskich Archives Nationales, 71 AP 1, *Actes d'État-civil de la famille de Richelieu (1760–1788). Convoi du corps et extraits des registres des sépultures de l'église Saint-Roch*.

⁴⁹ Louis Antoine de Gontaut-Biron umrze w październiku tego samego roku.

⁵⁰ Autor pomylił się, de Richelieu zmarł w sierpniu, nie w grudniu 1788 r.

To był ostatni z Rzymian. Zabierał do grobu tę rycerską godność, z której wszyscy nasi wielcy panowie pozwolili się obedrzeć...⁵¹.

tłum. Andrzej Nieuważny

Marshal prince of Richelieu as a libertine character

(SUMMARY)

The cardinal's great grandnephew, prince Louis-François-Armand de Vignerot du Plessis, marshal of Richelieu was an extraordinary character, not only because of his long life (as he lived 92 years), but also because his outstanding career. He served as a soldier, was an ambassador to Vienna and Dresden, but also an exquisite actor of the king's theatre and a governor of Guyenne.

The article analyses why the prince became a main, libertine character of romans rather than the war hero. Young prince spent some time at the royal court, then he transformed into a libertine conquering women's hearts. Getting older, was considered rather as a relic of the past than a muse of writers. From 'angelic', young libertine, by the libertine, who awakened admiration and fear, literary theme became an old libertine, who was betrayed and mocked. Every stage of marshal of Richelieu's life reflected in literature.

transl. Wiesława Duży

Emilie Champion
Université Bordeaux-Montaigne (CEMMC)

⁵¹ Marquis de la Maisonfort, *Mémoires d'un agent royaliste sous la Révolution, l'Empire et la Restauration (1763–1827)*, Paris 1998, s. 69; melancholijna opinia markiza na temat śmierci marszałka jest oczywiście subiektywna. Sam, urodzony w 1763 r., służąc królowi jako oficer kawalerii, opuścił Francję wraz z emigrującymi po rewolucji książętami, do armii których wstąpił. Założył też drukarnię wyspecjalizowaną w rojalistycznych pamfletach.